

*Patryk Kaczmarek*

Uniwersytet Jagielloński

## Antyesencjalizm i panrelacjonizm jako cechy podmiotu w neopragmatyzmie Richarda Rorty'ego – implikacje edukacyjne

Abstract

### **Anti-essentialism and panrelationism as characteristics of subject of Richard Rorty's neo-pragmatism – educational implications**

The aim of this paper is to reconstruct the philosophy of the American neo-pragmatist Richard Rorty. The main goal is to describe anti-essentialism and panrelationism as attributes of edifying subject in Richard Rorty's philosophy. This paper demonstrates issue of ethical development of the subject and the role of education in this process.

**Key words:** Richard Rorty, subject, philosophy of education, pragmatism, anti-essentialism  
**Słowa kluczowe:** Richard Rorty, podmiot, filozofia edukacji, pragmatyzm, antyesencjalizm

## Wprowadzenie

Richard Rorty jako jeden z przedstawicieli kierunku neopragmatyzmu amerykańskiego, zaliczanego do nurtu umiarkowanego postmodernizmu (Szahaj, 1992, s.109), zabrał głos we współczesnej refleksji filozoficznej pozbawionej metafizycznych fundamentów. W tradycji filozoficznej neopragmatyzmem nazwano pogląd, który narodził się z koniunkcji pewnych założeń pragmatyzmu oraz filozofii analitycznej. R. Rorty i H. Putnam są klasyfikowani jako jedni z pierwszych neopragmatystów. Jednoznaczna klasyfikacja tej koniunkcji jest niezwykle trudna, szczególnie, gdy weźmiemy pod uwagę również widoczne wpływy postmodernizmu na filozofię R. Rorty'ego.

Artykuł ten pełni funkcję deskryptywną, będąc zarazem częściową prezentacją wyników badań eksploracyjnych, dotyczących podmiotowości w koncepcji neopragmatysty. To etap analizy hermeneutycznej nazwany interpretacją immanentną (Kruger, 2007, s. 142–148). Jest to analiza semantyczna, z której wyprowadzone zostanie znaczenie podmiotowości neopragmatycznej w postaci cech wywiedzionych z ogólnego rozumienia podmiotu, zakotwiczonego w założeniach nurtów myślowych, z których czerpał R. Rorty. W tym artykule przedstawię częściową rekonstrukcję poglądów neopragmatysty w kontekście antyesencjalizmu, którego konsekwencją jest między innymi panrelacjonizm (Szubka, 2012, s. 132). Panrelacjonizm jest stosowany przez R. Rorty'ego do konstruowania teorii działania moralnego oraz etyki. Na podstawie analiz stwierdzam, że jest to również cecha podmiotu edyfikacyjnego, którego innowacyjna nazwa została wyprowadzona z filozofii neopragmatyzmu.

Tekst składa się z trzech zasadniczych części. We wstępie nawiążę do podstawy neopragmatyzmu R. Rorty'ego, czyli antyesencjalizmu, aby przejść kolejno do przedstawienia genezy podmiotu edyfikacyjnego, co zawarte jest w pierwszej części. Druga zawiera opis podmiotu językowego (słownika finalnego) analizowanego przez pryzmat antyesencjalizmu oraz panrelacjonizmu, następnie zrekonstruowany opis posłuży do charakterystyki podmiotu edyfikacyjnego. Trzecia część jest streszczeniem wizji edukacyjnej neopragmatysty oraz wskazaniem pewnych niezamkniętych kwestii tego projektu. W podsumowaniu syntetycznie odróżnię panrelacjonizm R. Rorty'ego od relatywizmu, o który ten autor jest wielokrotnie posądzany. Analiza porównawcza będzie odnosiła się do kwestii poruszanych we wcześniejszych częściach tekstu.

R. Rorty, definiując swój pragmatyzm<sup>1</sup>, przede wszystkim wskazuje na antyesencjalizm. Opisuje to stanowisko jako brak istnienia „epistemologicznych wskazówek kierunku krytyki lub gwarancji poprawności toku dociekań” (Rorty, 1998, s. 208). Historyczna analiza podejmowania w filozofii zagadnienia poznawczej relacji podmiotowo-przedmiotowej, którą pragmatysta opisał w *Filozofii a zwierciadle natury*, doprowadziła go do konieczności przeformułowania zagadnienia prawdy, wiedzy oraz moralności. Konstatacja dotycząca odrzucenia możliwości spoglądania „z zewnątrz” na kwestię poznania, co wiąże się z niemożnością stworzenia obiektywnego kryterium pozwalającego na weryfikowanie sądów, sprawiła, że R. Rorty na gruncie swej pragmatycznej epistemologii odrzucił koncepcję prawdy jako korespondencji, wiedzy jako odkrywania istoty oraz moralności jako posłuszeństwa wobec zasad (Rorty,

---

<sup>1</sup> R. Rorty bardzo konsekwentnie nazywał się pragmatystą, aż do końca uprawiania swej twórczości. W artykule tym mowa o neopragmatyzmie R. Rorty'ego, wielokrotnie będę jednak używać za tym filozofem nazwy pragmatyzm. Nie odnoszę się w tym opracowaniu do innych przedstawicieli pragmatyzmu lub neopragmatyzmu, zatem oba kierunki będą traktowane synonimicznie.

1998, s. 219). Po dekonstrukcji tradycyjnej opozycji podmiot-przedmiot zaproponował sprowadzenie pytań epistemologii do etyki (Szahaj, 1996, s. 53). W miejsce obiektywnego przedmiotu poznania oraz subiektywnego podmiotu, jednoznacznego oddzielenia wiedzy od mniemań, kategorię określenia autonomicznej moralności od heteronomicznych popędów zostaje wprowadzony intersubiektywny podmiot jako nośnik swego słownika finalnego, który będę w tej pracy nazywać także podmiotem edyfikacyjnym.

## Podmiot edyfikacyjny

Podmiotowość edyfikacyjna zostaje wyprowadzona z filozofii R. Rorty'ego i jest próbą sprostania antymetafizycznemu wyzwaniu postmodernizmu, lecz nie stanowi wyrazu nihilizmu, sceptycyzmu czy solipsyzmu, do których może prowadzić relatywizm. Ten rodzaj podmiotowości jest redefinicją podmiotu ontologicznie zakorzonego w bycie, rozumianego jako jednostka partycypująca w uniwersalnej, ahistorycznej esencji człowieczeństwa (co cechowało większość teorii podmiotowości Oświecenia i epok wcześniejszych), na rzecz podmiotu pojmowanego jako hipotetyczna stałość osobowa, która umożliwiła poszukiwanie własnej tożsamości, sensu, punktów odniesienia. Ten zabieg wpisuje się w realizowanie pedagogicznego postulatu wprowadzenia do dyskursu podmiotu „małego” (zob. Męczkowska, 2006). Innowacyjna nazwa czerpie swoje źródło od *edifying philosophy* z dzieła R. Rorty'ego *Philosophy and the Mirror of Nature*, w którym filozof bezpośrednio odnosi się do edukacji (zob. Rorty, 2013, s. 285–313).

W literaturze słowo *edification* jest najczęściej tłumaczone jako „budowanie”. Nie twierdzę, aby translacja była błędna, pragnę jednak zwrócić uwagę na konotację, jaką przywołuje, a wielu badaczy poszło śladem tego skojarzenia. Dostrzegam potrzebę wprowadzenia nowego terminu, gdyż przyczyni się to do uporządkowania terminologicznego, wiążąc ten rodzaj podmiotowości z filozofią R. Rorty'ego, nie wprowadzając przy okazji omyłek. Funkcjonujące tłumaczenia, takie jak „filozofia budująca”, „filozofia oświecająca” mogą sygnalizować związki z innymi tradycjami myślowymi, co nieoptycznych z filozofią neopragmatysty może wprowadzać w błąd. Tego wątku jednak nie rozwinę w tym opracowaniu ze względu na ograniczenie objętości tekstu.

Proponuję w tym artykule polonizację angielskiego słowa i używanie terminu „edyfikacja”. Słowo to nie występuje w słownikach języka polskiego, wyrazów obcych czy etymologicznych. W Internecie pojawia się na forach, blogach i stronach poświęconych biznesowi, gdzie jest używane w znaczeniu „doceniańa drugiej osoby, budowania jej wizerunku jako wartościowego człowieka”

(Zabijaka, 2008). Dotyczy głównie dobrej prezentacji potencjalnego partnera biznesowego. Będę używać tego słowa zgodnie z etymologicznym rdzeniem, który jest bliższy intencjom R. Rorty'ego, gdy opisywał filozofię edyfikacyjną. Angielskie słowo *edification* pochodzi z wieku XIV i było stosowane w kontekście religijnym, a odnosiło się do „budowania duszy” – *a building up of the soul* (*Online Etymology Dictionary*), współcześnie jest tłumaczone jako „pozytywny wpływ”. Ten właśnie uwznioślający i pozytywny wydźwięk dobrze oddaje zamysł filozofii edyfikacyjnej w koncepcji R. Rorty'ego oraz podmiotowość edyfikacyjną, którą rekonstruuje na podstawie tekstów postmodernisty.

Koncepcja *edifying philosophy* jest w filozofii R. Rorty'ego niezwykle ważna, gdyż jest odzwierciedleniem tak zwanego dyskursu „nienormalnego”, „budującego”, który odpowiada egzystencjalnemu dążeniu człowieka do autokreacji i realizowany jest poprzez imaginatywne poszerzanie prywatnego spektrum odniesień – to proces indywiduacji (zob. Rorty, 2006). Człowiek powinien być wprowadzany w ten dyskurs wraz z osiągnięciem dojrzałości i trwać do końca życia dzięki autoedukacyjnym działaniom.

Zestawiony jest z dyskursem „normalnym”, „systematycznym”, który odpowiada dążeniu do prawdy i jest realizowany poprzez zdobywanie wiedzy oraz racjonalnego jej argumentowania – to proces socjalizacji. Trwa od narodzin do osiągnięcia dojrzałości. Gdy człowiek posiada już odpowiednią wiedzę i zinternalizowane normy, pozwalające mu na prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, może zacząć je poddawać refleksyjnemu namysłowi. Oba te porządki mają swe odbicie w koncepcji edukacyjnej R. Rorty'ego, o czym mowa będzie w dalszej części tekstu.

## Panrelacjonizm i antyesencjalizm a podmiot edyfikacyjny

W koncepcji R. Rorty'ego każdy człowiek jest wyposażony we własny słownik finalny będący zbiorem słów, których podmiot używa do uzasadniania swoich działań, przekonań i całego życia. To doraźna teoria na temat rzeczywistości, wciąż tworzona przez człowieka. Zrozumienie dwóch słowników (osób) to zbliżanie się tych doraźnych teorii za sprawą krytyki jednych przez drugie. Czyniąc to, dokonujemy użytecznych przetasowań naszych opinii, rewidujemy naszą tożsamość moralną. Według R. Rorty'ego słownik finalny przysługuje jednemu podmiotowi, a zawsze cechuje go panrelacjonizm i antyesencjalizm.

Przez antyesencjalizm R. Rorty rozumie podmiot nieposiadający rdzennej, ahistorycznej części, do której będzie przybliżać swoją egzystencję. Nasze słowniki nie oddają wewnętrznej natury bytów czy też ich istoty. Są one raczej narzędziami służącymi różnym użytecznym celom, przy czym żadne z tych

narzędzi nie posiada absolutnego charakteru. Wszelkie formy esencjalizmu w historii filozofii były próbami przedstawienia swoich koncepcji jako nadrzędnego opisu, ostatecznego słownika zamykającego wszelkie dyskusje.

Panrelacjonizm oznacza ciągłe sytuowanie się jednych słowników finalnych w kontekście innych. Wszerehrelacyjne wytwarzanie nowych kontekstów zwiększa polimorficzność podmiotowych przystosowań oraz poczucie niezależności (Rorty, 1999, s. 32). Także filozofia może się temu przysłużyć – porównując i przeciwstawiając sobie tradycje kulturowe, może ona wypracować lepsze sposoby mówienia i działania (Rorty, 1998, s. 36). Aby taki stan rzeczy mógł zaistnieć, ludzie muszą się zdystansować do własnych słowników, gdyż żadna deskrypcja rzeczywistości nie jest uprzywilejowana w sensie jej nadrzędności, to jest lepszej referencji do prawdy. Osiąganie dystansu jest możliwe dzięki postawie ironicznej.

Ironistka to osoba, która nieustannie odczuwa wątpliwości co do swego słownika finalnego, jest świadoma możliwości istnienia wielu odmiennych słowników (Rorty, 2009, s. 121–122). To chroni ją przed dogmatyzmem i rozwija wrażliwość etyczną. Ironistka, będąc historycystką, wie, że jej przekonania są wytworem czasu i przypadku. Nie przeszkadza jej to obstawać przy nich i faworyzować je przed innymi zespołami przekonań. Szczególnie zdecydowana jest bronić swojego słownika finalnego, przy czym w obronie tej nie chodzi o prawdę, ale o zachowanie indywidualnej i grupowej tożsamości, co jest źródłem panrelacyjnej podmiotowości edyfikacyjnej. Zatem podmiot językowy (użytkownik słownika finalnego) zawsze jest usytuowany w jakiejś relacji, najczęściej obieranym kryterium tej relacji są inne słowniki. Można metaforycznie powiedzieć, że człowiek kreuje siebie, obcując z innymi, nie można jednak uniwersalnie określić rezultatów tej kreacji – wszystko to jest historycznie przygodne. Zatem nie można dokładnie przewidzieć skutków dyfuzji słowników finalnych.

Fakt naturalnego faworyzowania pewnych grup przekonań przed innymi wynika z przyjęcia świadomego etnocentryzmu, w myśl którego każdy człowiek wyrasta w jakiejś kulturze i przez to uważa, że to najlepszy z możliwych sposobów nadawania sensu rzeczywistości. Człowiek nabywa takie przekonanie w procesie socjalizacji, lecz dopiero ironiczna indywidualizacja pozwala na twórcze weryfikowanie zastanych zasad. Mogą one zostać zweryfikowane pozytywnie, wówczas ironistka dalej obstaje przy swym słowniku, nie posiada jednak przekonania o uniwersalnej ważności swego kulturowo oraz historycznie nabytego światopoglądu. Ironistka może również negatywnie weryfikować normy funkcjonujące w jej kulturze. Wówczas ma prawo, aby żyć zgodnie ze swymi przewartościowaniami w ramach sfery prywatnej oraz może poddawać je szerszej dyskusji w postaci demokratycznego dialogu w sferze publicznej.

Granicej tej weryfikacji norm stanowi wywoływanie cierpienia wśród innych ludzi. Tak pojęta ironia jest główną cnotą w liberalnym projekcie Rorty'ego. Fakt pełnej gotowości do odprzedmiotowania swoich własnych sądów jest wartością samą w sobie (Szahaj, 1996, s. 47). Dystans do własnego słownika finalnego zbudowany na tak pojętej ironii, pozwala na unikanie fanatyzmów oraz radykalizmów w społeczeństwie, które często prowadzą do wywoływania cierpienia wśród ludzi.

Podmiot edyfikacyjny to pojęcie ujmujące założenia ontologiczno-antropologiczne filozofii Richarda Rorty'ego. Człowiek, konstruując swój słownik finalny, poznaje inne wartości, które funkcjonują w świecie w postaci już procesualnie przetwarzanych wartości przez inne słowniki. Nie stanowią one obiektywnego lustra, pozwalającego na odkrycie prawdy o świecie, są jedynie substratami, które możemy włączyć w nasz prywatny słownik lub zdystansować się od nich. Proces kreowania wartości jest wynikiem eksperymentów ze swoją jaźnią. Element przygodnej zabawy nie oznacza braku odpowiedzialności, lekceważącego stosunku czy niedostrzegania konsekwencji działań. Edyfikacyjny rozwój podmiotu polega na wyszukiwaniu coraz lepszych sposobów wspólnego koegzystowania z innymi ludźmi. Sposoby te zawsze sytuowane są w kontekście zachowań przeszłych i faworyzowane są te spośród nich, które doraźnie mają lepsze zastosowanie. Nie istnieją uniwersalne zasady i prawdy, wszystkie są tymczasowe – ukonstytuowane miejscem i czasem uprawiania dialogu. Tak rozumiany panrelacjonizm i antyesencjalizm, jako cechy podmiotu w neopragmatyzmie, stanowią realizację humanizmu postmodernistycznego (Szahaj, 1996, s. 117), który przejawia się nadzieją poszukiwania przez ludzi coraz lepszych sposobów komunikowania się. Podmiotowość ludzka w myśli R. Rorty'ego jest rodzajem zadaniowości, jednak zupełnie odmiennej, niż miało to miejsce w historii ujmowania terminu podmiotowości. W chrześcijaństwie ludzka esencja jest dana w duszy, w oświeceniowych koncepcjach zadana przez Rozum, a u neopragmatysty jest wynajdywana w egzystencjalnym zadaniu autokreacyjnym. Można powiedzieć, że w antropologię uprawianą przez neopragmatystę wpisana jest (auto)edukacja. Warto przeanalizować funkcje (auto)edukacji w procesie autokreacji podmiotu. W humanizmie postmodernistycznym R. Rorty'ego mamy do czynienia z autoedukacją będącą elementem autokreacji, gdzie nie istnieją obiektywne w metafizycznym sensie ograniczenia ludzkiej natury (brak celu i esencji). Granicą autokreacji jednej jednostki jest wywoływanie cierpienia wśród innych ludzi. Przyjęcie takich ram teoriopoznawczych stanowi interesujące wyzwanie dla filozofii edukacji.

## Edukacja w filozofii Richarda Rorty'ego

Zagadnienie relacji procesu socjalizacji oraz indywiduacji w koncepcji edukacyjnej R. Rorty'ego przekłada się bezpośrednio na stosunek szkolnictwa niższego (podstawowego oraz średniego) do wyższego. Filozof kreuje wizję, w której oba porządki edukacyjne są sprzęgnięte z odmiennymi porządkami politycznymi. Konserwatywna prawica w swych dążeniach kieruje się odkrywaniem prawdy, liberalna lewica dąży do wolności. Pomimo silnie „amerykanocentrycznego” charakteru rozważań intelektualisty nad kondycją szkolnictwa we własnym kraju, zagadnienie to jest szeroko dyskutowane również w Polsce. Dostrzegalna jest krytyka poszczególnych postulatów praktycznych, a w szczególności ich niespójność wynikająca z bezwzględnego i kategorycznego rozgraniczenia (zob. Drong, 2011). Można także znaleźć interpretacje, w których podkreślany jest niejednoznaczny stosunek neopragmatysty do podziału, który sam wprowadził. R. Rorty kieruje się w swej wizji o systemie edukacji tak zwanym zdrowym rozsądkiem (zob. Kalbarczyk, 2007), krytykując tak naprawdę fundamentalne prawicowe przywiązanie do prawdy oraz lewicową krucjatę przeciw europocentryzmowi. Niezamknięta formuła kwestii poruszanych przez neopragmatystę w zakresie systemu edukacji daje szerokie pole do dalszych analiz oraz refleksji nad ewentualną modyfikacją oraz zaimplementowaniem tej koncepcji na grunt Polski.

R. Rorty, uznając, że człowiek musi w młodości przejść proces socjalizacji, zostać wprowadzonym w świat wartości, wyposażonym w wiedzę i umiejętności respektowane w liberalnej demokracji, aby mógł w dorosłości swobodnie korzystać ze swej wolności autokreacji, nawiązuje do klasycznego liberalizmu (Wrońska, 2012, s. 166–167). Podmiot edyfikacyjny autokreuje się, korzystając ze swej wolności negatywnej oraz „wyposażenia kulturowego” zdobytego w dzieciństwie – to realizacja procesu indywiduacji. Edyfikacja będąca „wypracowywaniem złożonej idiosynkratycznej fantazji” (Rorty, 2009, s. 80) jest nieustannym procesem, nie można go zakończyć. Czy można go zatem „nagle” rozpocząć, ukończywszy edukację niższą? R. Rorty niewiele pisze o tym etapie rozwoju człowieka, lecz jednocześnie podkreśla jego wagę dla przyszłego rozwoju. Fakt, że podmiotowość młodej osoby nie może rozwijać się w pełni, gdyż trudno byłoby jej się odpowiedzialnie poruszać w gąszczu możliwości i punktów odniesień, którą daje pełnia wolności, to neopragmatysta nie odbiera statusu podmiotu dzieciom i młodzieży. Jednak jest to inny podmiot. Co zatem powinno być rezultatem edukacji niższej? Poza wyżej wymienionymi atrybutami socjalizacji młody człowiek powinien nabywać elementarną wrażliwość etyczną. Jej podstawą jest tolerancja, będąca źródłem demokracji, gdzie ta druga według R. Rorty'ego spełnia się w trzech podstawowych określeniach:

postmodernizm (antyfundamentalizm), liberalizm (wolność), mieszczaństwo (reforma). Zakorzeniona tolerancja w trakcie socjalizacji, stanowi fundament dla późniejszego rozwoju postawy solidarności. Kolejnym pytaniem rodzącym się z aporetycznego stanowiska R. Rorty'ego jest zasadność wprowadzenia „mistrzowskich powieści” do szkolnictwa niższego. Autor nie rozwija tego wątku, co stanowi pole do dalszych analiz o charakterze filozoficzno-pedagogicznym.

## Podsumowanie

Częściowo zrekonstruowane w tym artykule stanowisko R. Rorty'ego wyraźnie różni się od stanowiska relatywistycznego w dwóch aspektach. Po pierwsze, panrelacjonizm zrywa z klasycznym epistemologicznym rozróżnieniem na prawdę oraz fałsz w wartościowaniu zdań opisujących rzeczywistość, co wynika z opisanego antyesencjalizmu. Konsekwencją tego jest brak relatywistycznego przyzwolenia na równorzędną prawdziwość lub fałszywość wszelkich zdań. Obrazuje to postawa ironiczna, zgodnie z którą podmiot może obstawać przy swym światopoglądzie (nie odnosząc się do obiektywnego wartościowania tego światopoglądu), lecz nie może go szerzyć wśród innych ludzi, przysparzając im jednocześnie cierpienie. Ironistka nie może osiągnąć dystansu do swego słownika finalnego, gdzie dystans ten przejawia się umiejętnością odprzedmiotowania własnych sądów, bez wyrobienia w sobie elementarnej wrażliwości etycznej. Funkcję wyrabiania takiej wrażliwości powinno przyjąć szkolnictwo niższe, które odpowiada za proces socjalizacji.

Po drugie, panrelacyjny podmiot edyfikacyjny raczej zmierza ku przełamywaniu przeszkód epistemologicznych w celu zwiększenia wrażliwości etycznej, niż popadaniu w nihilizm, sceptycyzm czy solipsyzm, do których to postaw teoretycznych, jak i życiowych często prowadzi relatywizm. W tezie tej kontrowersyjnej może wydawać się użycie słowa „raczej”, jest ono jednak bardzo ważne. Przygodny charakter historycznie kreowanej jaźni ludzkiej nie daje żadnych gwarancji postępu moralnego. Dialog nie posiada uniwersalnie określonego celu, a jest ten cel doraźnie wytwarzany przez ludzi, zatem konwersacja staje się autoteliczna. Ale dostrzec można progresywny charakter postawy solidarności (Rorty, 2009, s. 293) oraz doboru coraz lepszych słowników do opisu rzeczywistości. Ten bardziej postulatywny, niż opisowy charakter tezy daje nadzieję na wytwarzanie coraz lepszych zachowań pozajęzykowych i skłania do postawienia sobie pytań, których odpowiedzi mają na celu ulepszenie zaistniałego stanu rzeczy w zakresie relacji międzyludzkich.

Pragmatyzm nie poszukuje prawdy, lecz nakłania do tworzenia nowych, lepszych rozwiązań. Nie prawda, a człowiek staje się centrum rozważań na-

ukowców, filozofów, poetów czy dziennikarzy. W tym tkwi sedno humanizmu postmodernistycznego w wydaniu R. Rorty'ego. Przyjęcie takiej perspektywy teoriopoznawczej w badaniach pedagogicznych stanowi wyzwanie ze względu na fakt wielu trudności oraz kontrowersji postmodernizmu w ogóle, które w tym opracowaniu nie wybrzmiały, autor jest jednak ich w pełni świadomy. Podmiot edyfikacyjny, ze swej definicji jest rozwijający się, uwznioślający, lecz korzystając ze swej wolności, może niejednokrotnie wybrać gorzej w swoich eksperymentach nad własnym ja. Uwrażliwianie i edukowanie ludzi może realnie zmniejszać szanse wybierania słabszych rozwiązań. Przyjęcie takiej konceptualizacji wskazuje na (auto)edukację jako bardzo istotny element autokreacji człowieka, co stanowi przyczynek do dalszych badań w tym zakresie.

## Bibliografia

- Drong L. (2011). *Postmodernistyczny Zaratustra jako masowy produkt liberalnego systemu edukacyjnego, czyli Richarda Rorty'ego filozofia edukacji humanistycznej*, „Er(r)go. Teoria – Literatura – Kultura”, nr 22/23.
- Kalbarczyk T. (2007). *Liberalizm i wychowanie. Richarda Rorty'ego filozofia edukacji*, „Kultura i Edukacja”, nr 2.
- Kruger H.-H. (2007). *Metody badań w pedagogice*, tłum. D. Sztobryn. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Męczkowska A. (2006). *Podmiot i pedagogika: od oświeceniowej utopii ku pokrytycznej dekonstrukcji*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- Rorty R. (2006). *Edukacja bez dogmatu*, tłum. A. Mitek. Er(r)go 12.
- Rorty R. (2013). *Filozofia a zwierciadło natury*, tłum. M. Szczubiałka. Wydawnictwo KR, Kraków.
- Rorty, R. (1999). *Obiektywność, relatywizm i prawda. Pisma filozoficzne*, t. I, tłum. J. Margański. Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Rorty R. (1998). *Konsekwencje pragmatyzmu: eseje z lat 1972-1980*, tłum. Cz. Karkowski. Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Rorty R. (2009). *Przygodność, ironia, i solidarność*, tłum. W.J. Popowski. Wydawnictwo WAB, Warszawa.
- Szahaj A. (1996). *Ironia i miłość: neopragmatyzm Richarda Rorty'ego w kontekście sporu o postmodernizm*. Wydawnictwo Leopoldinum Fundacji dla Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Szahaj A. (1992). *Richard Rorty, czyli nieodparty urok (neo)pragmatyzmu w postmodernizm przemienionego*, w: A. Zedler-Janiszewska (red.), *Oblicza Postmoderny*, Instytut Kultury, Warszawa.

Szubka T. (2012). *Neopragmatyzm*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

Wrońska K. (2012). *Pedagogika klasycznego liberalizmu. W dwugłosie John Locke i John Stuart Mill*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

#### Źródła internetowe

*Online Etymology Dictionary, Edification*, <http://www.etymonline.com/index.php?term=edification> (dostęp: 2.08.2017).

Zabijaka P. 2008. *Edyfikacja*, <https://dzialajskutecznie.wordpress.com/2008/03/12/edyfikacja/> (dostęp: 2.08.2017).